

Jedność NARODOWA

listo codzienne województwa białostockiego

Nr. 137 (228)

Białystok, dnia 15 sierpnia 1946

Rok III

Fikcja Korpusu Przesiedleńczego

Sprawa rozwiązania II-go Korpusu, którego dowódcą jest znany ze swej nienawiści do Polski demokratycznej, czupurny watażka, Anders, zbyt się przewlekła i stała się w końcu przyczyną ostrej wymiany not pomiędzy Rządem Polskim a rządem Jego Królewskiej Mości. Obecne jej polowiczne rozstrzygnięcie jest znowuż powodem słusznego oburzenia społeczeństwa polskiego wobec taktycznego, że się tak wyrazimy dyplomatycznego posunięcia Wielkiej Brytanii; posunięcia zmierzającego do pozostawienia armii Andersa w zgrupowaniu, jako jednostki o charakterze wojskowym, przy jednoczesnym zadośćuczynieniu przyjętym na siebie zobowiązaniom rozwiązania II-go Korpusu. Konkretyzując: Anglia rozwiązuje formalnie II-gi Korpus; rozwiązuje go jednak tylko formalnie, bowiem zmienia nazwę i miejsce pobytu. Armia gen. Andersa nazywa się obecnie, z chwilą przybycia na wyspy brytyjskie Polskim Korpusem Przesiedlenia i Rozmieszczenia. Zmieniono więc jedynie etykietę na starej puszczy konserw, miast ją wyrzucić, by dłużej nie zatruwała atmosfery spokoju oraz przyjaznych stosunków Polski z Wielką Brytanią.

Anglicy się cieszą i zdaje im się, że „all right“.

Jednakże nie wszystko jest w porządku. Pod terminem rozwiązania II Korpusu rozumiemy przede wszystkim zerwanie z gen. Anderssem, jako dowódcą polskich jednostek wojskowych, rozwiązanie faktyczne tychże jednostek, t. zn.: nie tylko rozbrojenie, ale natychmiastowe przejście do t. zw. „cywila“, zaprzestanie wypłaty żołdu i pozostawienie b. żołnierzom swobodnej decyzji stanowienia o ich przyszłym losie oraz ewentualne umożliwienie im powrotu do kraju, w sensie nie czynienia trudności w tym względzie i dostarczenie środków transportu.

Tymczasem co się okazuje: tworzy się Polski Korpus Przesiedleńczy w Anglii, który podporządkowany zostaje angielskiemu Ministerstwu Spraw Wojskowych.

Zolnierze pozostają w swoich formacjach, dowodzeni nadal przez andersowych oficerów. Mało tego, zachowane zostają w całości sztaby dywizji, podział na rodzaje broni, jak piechota, lotnictwo, artyleria, broń pancerna i t. d. Zachowuje się w dalszym ciągu stopnie oficerskie i podoficerskie oraz naczelné dowództwo w składzie dotychczas istniejącym. Nadal w Polskim Korpusie Przesiedlenia obowiązuje dyscyplina ściśle wojskowa z pozostawieniem jurysdykcji w rękach dotychczasowych sądów wojskowych. Zolnierze i oficerowie pobierają normalną gażę, zależną od stopnia wojskowego, a nie od czynności sprawowanych.

W świetle wyżej opisanego sta-

nu faktycznego, rzeczą oczywistą i słuszną jest wystosowanie w ubiegłych dniach przez Rząd Polski noty do rządu Jego Królewskiej Mości w sprawie Korpusu Przesiedleńczego.

Zadne suwerenne państwo nie może zgodzić się nigdy na to, ażeby istniały poza jego granicami, na obcym terytorium zbrojne jednostki wojskowe, złożone z obywateli tego państwa, a jednocześnie poddane obcemu dowództwu. Tym bardziej Polska nie może pogodzić się z takim stanem rzeczy; gdyż, w konkretnym przypadku, popierane przez Anglię dowództwo tych formacji z gen. Andersem na czele stanowi ośrodek dyspozycyjny band dywersyjnych w kraju, uprawiających zbrodniczą działalność, skierowaną przeciwko demokratycznemu ustrojowi Polski.

Współdziałaniu w kontroli i obronie Dardaneli domaga się ZSRR

Moskwa — Radio moskiewskie ogłosiło komunikat Ministerstwa spraw zagranicznych Związku Radzieckiego potwierdzający wiadomość, że rosyjski charge d'affaires doręczył w dniu 8 sierpnia rządowi tureckiemu notę, żądającą rewizji konferencji w Montreux, stosownie do decyzji Poczdamskich.

Warunki nowej umowy w sprawie cieśnin, proponowanej przez ZSRR, są następujące:

1. Cieśniny mają być stale ot-

warte dla statków handlowych wszystkich państw;

2. Cieśniny mają być również otwarte dla okrętów wojennych państw nadczarnomorskich;

3. Okręty wojenne innych państw mogą używać cieśnin tylko w wypadkach specjalnie przewidzianych;

4. Ustanowiony ma być specjalny regulamin cieśnin, jako jedynej drogi morskiej, dającej dostęp do morza Czarnego, regulamin ten ma być uzgodniony między Turcją i

wszystkimi państwami nadczarnomorskimi;

5. Turcja i Związek Radziecki, jako państwa najbardziej zainteresowane i zdolne zapewnić wolność żeglugi handlowej i bezpieczeństwa cieśnin, zorganizują wspólnie obronę cieśnin, aby niedopuszczyć do używania ich przez inne państwa w celach zagrażających krajom morza Czarnego.

Nota precyzuje, że wypadki ostatniej wojny jasno dowiodły, że konwencja Montreux nie odpowiada interesom bezpieczeństwa krajów położonych nad morzem Czarnym i nie zabezpiecza cieśnin od użycia ich w celach napastniczych przez inne państwa.

Państwa „osi“ użyły w ciągu ubiegłej wojny cieśnin, dla zabezpieczenia swojej żeglugi na morzu Czarnym. Wywołało to w swoim czasie protesty ze strony Rządu Radzieckiego demarche wobec Turcji. Rząd Radziecki o swoim stanowisku poinformował Waszyngton i Londyn.

Plebiscyt w Grecji 1 września

Rząd zignorował apel opozycji

Ateny. Premier grecki, Konstanty Tsaldaris, odrzucił we wtorek wezwanie o odłożeniu terminu plebiscytu, dotyczącego powrotu króla Jerzego. Plebiscyt odbędzie się 1-go września.

W Kairze oczekują Bevina

Rokowania anglo-egipskie na martwym punkcie

Londyn. Stanowisko Lorda Stansgate, szefa delegacji w Egipcie, jest uważane przez koła angielskie w Kairze za bardzo trudne ze względu na brak dyrektyw z Londynu.

Możliwym jest, że jeśli obecna, niejasna sytuacja się przedłuży, lord Stansgate poprosi o przyjazd Bevina do Egiptu. Uważa się, że kontakt osobisty między ministrem spraw zagranicznych, a Sidky Paszą i jego kolegami ułatwi rozwiązanie.

Apel o przełożeniu terminu został wystosowany w niedzielę przez Temistoklesa Sofoulisa, b. premiera, Sofoklesa i Venizelosa, b. zastępcy premiera który uważa, że plebiscyt w tym terminie groziłby Grecji poważnymi zaburzeniami.

33 członków stronnictwa liberalnego zostało aresztowanych na polecenie rządu greckiego za propagandę przeciwo-plebiscytową.

Rewolucję w Palestynie planują przywódcy arabscy

Jerozolima. W środowisku Arabów jerozolimskich panuje przekonanie, że szef jednej z delegacji arabskich, które w poniedziałek zbiorą się w Aleksandrii, zażąda wprowadzenia w życie tajnych decyzji Ligi Arabskiej, powziętych w Bloudane. Koła te sądzą, że ten sam delegat żądać będzie, aby przywódcy arabscy dali hasło do rewolucji arabskiej w Palestynie.

Deklaracja Wielkiego Muftiego

Londyn — Wielki Mufti oświadczył korespondentowi „Times'a“ w Aleksandrii, że nie jest przeciwnikiem Wielkiej Brytanii. W obecnym konflikcie z Anglikami, Arabowie muszą uskarżać się, ponieważ kraj ich jest okupowany i zamieniony w ośrodek narodowy dla Sjonistów. Wielki Mufti oświadczył, że jego stanowisko wobec Wielkiej Brytanii jest uzależnione od stanowiska Wielkiej Brytanii w stosunku do Palestyny i do świata arabskiego w ogóle.

Konferencja pokojowa nie będzie przerwana

Nowy Jork — Agencja Reutlera donosi, że w kołach ONZ uważa się za możliwe, a nawet pewne, że otwarcie ogólnego zgromadzenia, projektowane na wrzesień, może być przełożone na listopad r. b. Twierdzi się, że Byrnes opiera się stanowczo jakiegokolwiek odroczeniu konferencji paryskiej, celem umożliwienia jej uczestnikom wzięcia udziału w zgromadzeniu ogólnym ONZ.

Z nadzwyczajnego posiedzenia O. K. Z. Z. w B-stoku

Sprawy U.N.R.R.A. na warsztacie

Nieuczciwych piekarzy i dentystów potępiają Związki Zawodowe

Uzupełniając powracamy w niniejszym sprawozdaniu do obrad, jakie odbyły się 12 b. m. w lokalu Okręgowej Komisji ZZ, a w których uczestniczyli przewodniczący Związków Zawodowych i Rad Zakładowych.

W poprzednim numerze umieściliśmy uchwały i rezolucję, dotyczące kwestii mieszkaniowej w Białymstoku. Po omówieniu zagadnień mieszkaniowych na porządku dziennym znalazła się sprawa opieki społecznej. Zebrani zarzucali naczelnikowi Wydziału Opieki Społecznej ob. Szejkowej, że stosowana dotychczas procedura rozdzielcza rzeczy z darów UNRRA mocno zawodzi i krytykowana jest ze wszech stron przez całe białostockie społeczeństwo.

Ob. Szejkowa wyjaśniła, że wydała zarządzenie zamknięcia wszystkich magazynów odzieżowych UNRRA, aż do chwili wprowadzenia nowego systemu w rozdzielnictwie. Prawo przydzielania rzeczy z darów UNRRA będą miały wyłącznie nowoutworzone Komisje Zakładowe, w skład których wejdą robotnicy i pracownicy. Zostaną także powołane do życia kontrolne, międzypartyjne Komisje Lotne, o zmieniającym się co pewien czas składzie osobowym. Wszystkie magazyny unrowskie znajdują się pod ich stałą kontrolą.

Z kolei omawiano zagadnienia aprowizacyjne. Przewodniczący OK ZZ, ob. Kubiak wystąpił ostro przeciwko tym piekarzom, co „papierzą chleb w niepraktykowany nigdzie sposób“.

Na przyszłość piekarnie, które wypiekają chleb nie odpowiadający wymogom odnosnych przepisów, zostaną przekazane spółdzielniom albo solidnym, prywatnym piekarzom.

Akcja rozpoczęta uprzednio przez Związki Zawodowe w kierunku znizki cen chleba dała pozytywne wyniki. Winna jednak ona nie ustawać, gdyż nożyce cen na mąkę i chleb są jeszcze zbyt rozszerzone.

Następnie potępiono ogólnie antyspołeczne zachowanie się białostockich dentystów. W przeważającej części nie chcą oni pracować nawet jednej godziny na rzecz Ubezpieczalni Społecznej, pomimo, że jej dyrektor proponował wynagrodzenie w wysokości 800 zł. za godzinę. Propozycję tę odrzucili, uważając, że powyższa stawka zarobkowa jest dla nich zbyt krzywdząca.

Próchnica zębów, która występuje zwłaszcza u dzieci, wymaga natychmiastowych zabiegów dentystycznych. Szlachetni panowie dentyści przechodzą obok tych spraw obojętnie. Mamy ich na terenie Białego-stoku kilkudziesięciu.

Związki Zawodowe domagają się od dentystów zajęcia obywatelskiego stanowiska w tej sprawie.

Polska zakupi statki amerykańskie

Warszawa — O zakup statków, wybudowanych seryjnie podczas wojny, których Stany Zjednoczone A. P. posiadają obecnie nadmiar, ubiegają się ogółem 24 państwa. Pragną one zakupić łącznie 664 statki. Największe zapotrzebowanie zgłosiły Chiny, które chcą nabyć 162 statki. Polska zgłosiła już zapotrzebowanie na 2 statki, a sprawa zakupu dwóch dalszych, jest w trakcie załatwiania.

Poniżej podajemy rezolucję, powziętą na ogólnym zebraniu metalowców. Daje ona wyraz nieuczciwej działalności niektórych piekarzy.

Rezolucja

My, pracownicy PZM protestujemy przeciwko piekarzowi ob. Gołębiowskiemu zam. przy ul. Warszawskiej, który wypieka od dłuższego czasu zły chleb.

W dniu 10.VIII 1946 r. pobraliśmy od wyżej wymienionego piekarza chleb, zupełnie nie nadający się do jedzenia.

My, robotnicy, wyczerpani ciężką pracą przy kwasach siarczanych i solnych, przy lemieszach, odlewach

i ogniu, żądamy wypieku lepszego chleba. Od dłuższego czasu piekarnia ob. Gołębiowskiego dostarcza nam chleb niewypieczony, z domieszką słomy i ości. Chleb pobrany w dniu 10.VIII 1946 r. zwracamy ob. Gołębiowskiemu i żądamy oddania jego piekarni w ręce spółdzielczości, lub uczciwemu piekarzowi.

Jednocześnie domagamy się, aby na wolnym rynku nastąpiła bezwzględnie niżka cen podstawowych artykułów spożywczych, a przede wszystkim niżka cen chleba. Żądamy również, aby bochenki chleba, miały ściśle określoną wagę.

**Zawodowy Związek K Metalowców.
Rada Zakładowa Metalowców.**

Konferencja pokojowa dla Dalekiego Wschodu na wiosnę

Tokio. Suzuki, premier ministrów w okresie kapitulacji Japonii, wzywał wczoraj naród japoński do realizacji polityki okupacyjnej sprzymierzeńców, w celu poprawy stosunków Japonii na przyszłej konferencji pokojowej.

Czynnik rządowe przewidują zwołanie konferencji na przyszłą wiosnę. Suzuki dodaje, że od po-

czątku wojny wiedział, że Japonia musi przegrać.

Grupa byłych komunistów japońskich utworzyła nową partię pod nazwą: partia awangardy robotniczo-chłopskiej. Partia ma na celu stworzenie unii republikańskiej socjalistów japońskich, chińskich i koreańskich oraz zniesienie władzy cesarza.

Ankara o żądaniach ZSRR w sprawie Dardaneli

Stambuł. Koła oficjalne nie wypowiadają się na temat noty radzieckiej w sprawie umowy w Montreux. Podkreśla się jednak, że przyjęcie tej radzieckiej byłoby równoznaczne z pozwoleniem na instalowanie na wodach i na terenach tureckich—okrętów, wojsk i aerodromów radzieckich, na co rząd turecki nie mógłby się zgodzić.

Poza tym podkreślają tu konieczność uregulowania sprawy cieśnin w ramach stosunków międzynarodowych z innymi wielkimi mocarstwami, zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi i uważa się za niemożliwe skasowanie układu w Montreux i zastąpienie go przez jakiś inny, dwustronny dokument dyplomatyczny.

Dawny, stały przedstawiciel Turcji w Lidze Narodów, Nadjemttin Sadak, który był jednym z sygnatariuszy konwencji 1936, oświadczył we wtorek dziennikarzom:

— „Jeżeli chodzi o cieśninę, to

nasza polityka trzyma się dwóch zasad:

1) zasada międzynarodowości, przy czym w razie potrzeby czynione mogą być w ramach traktatów pewne modyfikacje,

2) absolutne zachowanie nienaruszalności naszego terytorium.

Te dwie zasady nie mogą doznać najmniejszego uszczerbku“.

Tezy te są, biegunowo przeciwne żądaniom, podniesionym przez Związek Radziecki.

Anglicy deportują Żydów na Cypr

Jerozolima. W Haifie obowiązuje od zbrodni godzina policyjna. Nielegalni imigranci, którzy przybyli do Palestyny przed 12 sierpnia nie zostaną zesłani na wyspę Cypr — lecz przewiezieni do obozu w Athlit na kwarantannę, natomiast 1298 kobiet, mężczyzn i dzieci, którzy przybyli wczoraj dwoma statkami będą odesłani na Cypr lub gdzieindziej.

Jak zaznacza oficjalny komunikat, prawo o wysłaniu Żydów na Cypr jest tymczasowe, utrzymane będzie w mocy jak długo będzie trwała konieczność przetrzymania Żydów na wyspie. Od momentu przybycia na wyspę będą oni pod nadzorem wojska, dopóki nie będzie załatwiona sprawa ich wyjazdu do kolonii. Żaden z imigrantów nie otrzyma zezwolenia na stały pobyt na Cyprze.

Saillant z małżonką odleciał do Paryża

Warszawa. We wtorek rano odleciał samolotem z lotniska na Okęciu sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, Louis Saillant, z małżonką po kilkudniowym pobycie w Polsce.

Gościa zegnali przedstawiciele Komisji Centralnej Związków Zawodowych z postami: Witaszewskim, Sokorskim i Kuszykiem na czele, przewodniczący Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, gen. Witold,

CO PISZĄ INNI

Odra — nie tylko granicą

Artykuł wstępny „Głosu Ludu“ omawia ogromne znaczenie Odry dla naszego kraju, w związku z podpisaniem aktu przekazania nam przez władze radzieckie drogi wodnej na tej rzece. We wstępie artykułu czytamy:

Mówiąc „Odra“ mieliśmy na myśli słup graniczny i wysunięte posterunki wojskowe, trzymające straż na tej naszej rubieży. Mówiąc „Odra“ mieliśmy co najwyżej na myśli wielką rzekę, ale rzekę wymarłą i w gruncie rzeczy mało dla nas dostępną. Odra, choć na długiej przestrzeni, od ujścia Nisy, aż po Bałtyk, obmywała ziemię polską, wydała się nam jakaś dziwnie daleka, nieużyteczna. Tak było do niedawna.

Przechodząc do omówienia podpisanej w dn. 6 sierpnia umowy, na mocy której drogi wodne na Odrze przeszły w nasze posiadanie, „Głos Ludu“ pisze:

Od tej chwili droga ta znajduje się pod administracją polską. Przekazano nam urządzenia portowe i stocznie, Służby i urządzenia hydrauliczne oraz rozbudowaną sieć telefoniczną. Przekazano nam cały zatopiony przez Niemców labor rzeczny, jako też szereg pływających jednostek: statki, holowniki i barki. Odra została w ten sposób włączona do polskiego organizmu gospodarczego, staliśmy się jej gospodarzami.

W dalszym ciągu „Głos Ludu“ podkreśla szerokie możliwości gospodarcze, jakie rysują się przed nami w związku z posiadaniem tej drogi wodnej

Nie trzeba chyba szerzej wyjaśniać, jak wielkie ma dla nas znaczenie akt z 6 sierpnia br. podpisany w wyniku prac Komisji Mieszanej Polsko-Radzieckiej. Odra przestała być dla nas tylko granicą. Szlak Odry jest i będzie teraz polskim szlakiem wodnym. Po plyną tym szlakiem nasze statki pod polską banderą, zrozają się przystanie nadbrzeżne, z powagą pływające wody tchnąć będą nowym życiem.

Odra jest obok Wisły drugą wielką rzeką w Polsce, która w naszej komunikacji wodnej posiada doniosłe znaczenie. Tędy będzie mógł płynąć w przyszłości węgiel polski ze Śląska ku Bałtykowi. Odra zbliża nie tylko Polskę do morza. Może ona również odegrać wielką rolę w transporcie towarów czeskich w Szczecinie.

W końcu artykułu naświetla „Głos Ludu“ fakt przekazania przez władze sowieckie—władzom polskim dróg wodnych na Odrze od strony politycznej.

Oto, czytamy!

Przekazanie nam przez władze radzieckie drogi wodnej na Odrze, ma dla nas nie tylko znaczenie gospodarcze—posiada ono także swój wyraz polityczny. Wszystkie dotychczasowe postanowienia radzieckie na granicy, gdzie krzyżują się interesy Polski i Niemiec, dowodzą, że sojusznik nasz, trzymając się ściśle zobowiązań, rozstrzyga na naszą korzyść. Tak było z przekazaniem nam terenów na zachód od Szczecina—potwierdza to także akt z 6 sierpnia.

W chwili, gdy na zachodzie rozlegają się liczne głosy usiłujące kwestionować przyznane nam w Poczdamie prawa, jest to dla nas specjalnie cenne. Stanowi to dowód zaufania, jakim cieszy się w dalszym ciągu nasz naród w Związku Radzieckim, dowód wspólnoty interesów odnośnie zagadnienia niemieckiego. Przekazanie Polsce drogi wodnej na Odrze, to jeszcze jedno ogniwko w długim łańcuchu bezpośrednich korzyści, jakie przynosi nam sojusz polsko-radziecki.

drugi sekretarz Ambasady Francuskiej, Raymond Laporte.

Odjeżdżający otrzymali bukiety kwiatów o barwach narodowych Francji i Polski oraz wiązanki czernone.

Państwo Saillant wyrazili swoje zadowolenie z pobytu w Polsce i z możliwości przekonania się na własne oczy o tempie odbudowy zniszczeń, jakie zadała okupacja i wojna i dali wyraz przekonaniu, że Polska pokona wszystkie trudności.

Z Wojskowego Sądu Rejonowego

Za napad na milicjanta skazany na 10 lat więzienia

W dniu 10 b.m. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał w trybie doraźnym sprawę Tomaszuka Tadeusza ur. w 1922 r., zam. w Białymstoku.

Tomaszuk 1. 25 lipca b.r. wtargnął do I-go komisariatu M. O. w B-stoku i od dyżurnego kaprała Szymczaka zażądał zwolnienia osadzonego w areszcie swego brata. Po otrzymaniu odpowiedzi odmownej, chwycił jeden ze stojących w stojaku karabinów, zarepetował i mierząc w pierś milicjanta pociągnął za cyngiel. Karabin nie wystrzelił, gdyż nie był załadowany. Szymczak zbliżył się do napastnika, zamierzając odebrać mu broń, lecz silnie uderzony kolbą w piersi upadł.

Na pomoc napadniętemu przybiegli znajdujący się w pobliżu plutonowy M.O., który powalił Tomaszuka, zabierając mu broń. Napastnika osadzono w areszcie, gdzie wybił on ze ściany około 50 cegieł i przez uczyniony otwór uciekł. Zatrzymano go na ulicy i ponownie osadzono w areszcie.

Tomaszuk zeznaje, że działał on pod wpływem alkoholu i z powyższego zajścia nie pamięta. oświadkowie stwierdzają, że był on podpiły, lecz działał zupełnie świadomie.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał **Tomaszuka Tadeusza na 10 lat więzienia**.

Członek WIN-u sprawca napadów rabunkowych we wsiach Starowlany i Długosielce skazany na karę śmierci

W dniu 10 b.m. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku, rozpoznał w trybie doraźnym, sprawę Fiedorowicza Henryka, zam. we wsi Zwierzany, gm. Sidra, pow. sołkowskiego, woj. białostockiego.

Fiedorowicz H. należał do nielegalnej organizacji W.I.N. i posiadał broń: karabin systemu „Mauzer”, oraz karabin niemiecki 10-cio strzałowy i 25 szt. amunicji. Dwukrotnie brał on udział w napadach rabunkowych na mieszkańców wsi Starowlany i Długosielce. Oskarżony do popełnienia zarzuconych mu przestępstw przyznał się. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał **Fiedorowicza Henryka na karę śmierci, u**

tratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na zawsze oraz na konfiskatę mienia na rzecz Skarbu Państwa.

SPORT

Olimpiada Wojskowa

W dniach 17 i 18 sierpnia r.b. na białostockim stadionie sportowym w Zwierzynie odbędą się ogólnodzwiszowe zawody sportowe o bardzo ciekawym i bogatym programie. Uzyskane na tych zawodach wyniki będą stanowiły podstawę eliminacji zawodników do przyszłych indywidualnych zawodów o mistrzostwo Okręgu Wojskowego Nr 1 (warszawskiego).

Ciekawie zapowiadający się program obejmuje zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, popis gimnastyczne, piłkę nożną i boks. Spodziewać się należy, iż białostocka publiczność sportowa ściągnie tłumnie na stadion zwierzyniecki, by śledzić zaciętą walkę zawodników wojskowych, którzy w niedzielę, 18 b.m., o

Przed dniem Spółdzielczości

W dniu 14 b.m. w lokalu Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. na Okręg Białostocki odbyło się zebranie w celu powołania Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dnia Spółdzielczości, ustalonego na dzień 29 września. Do komitetu zaproszono: przedstawicieli placówek spółdzielczych, partyj, związków młodzieżowych i robotniczych oraz instytucji państwowych.

Po odczytaniu instrukcji w sprawie organizacji obchodu Święta Spółdzielczości wybrano za przewodniczących poszczególnych Komisji: Ob. Kosakowskiego, Dyrektora Banku Gospodarstwa Spółdzielczego (Komisja łączności z terenem), Ob. Smaczego, Dyrektora Szkoły Spółdzielczej (Komisja propagandowa), Ob. Formasa, Dyrektora Woj. Oddz. „Społem” (Komisja jubileuszowa).

Miejski Wydział Apropozycyjny podaje do wiadomości, że herbata na kupon 37 kart zaopatrzenia na m-c sierpień wydana nie będzie, wobec czego prostuje się ogłoszenie z dnia 9 VIII. 46 r. w przedmiocie wydawania herbaty.

Na wokandzie Sądu Grodzkiego w Elku znalazła się w dniu 8 b.m. bardzo ciekawa sprawa cywilna z powództwa ob. Janiny Zawadzkiej przeciwko wice-staroście oleckiemu, ob. Janowi Lazarewiczowi o eksmisję. Ciekawa przede wszystkim dlatego, iż ujawnia w sposób wyraźny chorobliwie i szkodliwie społecznie ambicje różnych udziałowych władców, co to sobie hetmanią po powiatach, jak gospodarz we własnej zagrodzie, zaślanając się częstokroć autorytetem władzy wyższej.

Tło i okoliczności faktyczne sprawy są następujące: jesienią ub. r. w miesiącu październiku zarządzeniem starosty oleckiego, mgr. Stankiewicza, ob. Zawadzka, w czasie swej nieobecności w Olecku, wyeksmitowana została z mieszkania, zajmowanego przy ulicy Sadowej. Dosłownie na bruk, późnym wieczorem, wyrzucono pozostałości z domu nieletnich dzieci powódki i drobne rucho

mości, stanowiące jej prywatną własność. Usuwając środkami przymusowymi ob. Zawadzka, mgr. Stankiewicz oparł się na te zasadzie, że sporne mieszkanie nosi charakter służbowy i przynależy z tego tytułu do każdorazowo urzędującego wice-starosty. Po nieważ zaś poprzednik ob. Lazarewicz na stanowisku wice-starosty podnajmował jeden z pokoi w mieszkaniu ob. Zawadzkiej, za tym w sferze logicznej wyklucza faktyczno-prawnej całości mieszkania nadany został przez mgr. Stankiewicza charakter służbowy i czym prędzej wprowadzony doń został nowy wice-starosta. Sąd był jednak innego zdania. W świetle przedłożonych przez powódkę dowodów doszedł do wniosku, iż wspomniany wyżej zarządzenie starosty skie były prawnie absolutnie bezzasadne i nakazał wyrokiem z mocą ostateczną eksmisję pozwanej na Łazarewicza wraz ze wszystkimi osobami prawa jego reprezentującymi z zajmowanego mieszkania, przywracając jednocześnie prawa powódki do użytkowania i dozoru znajdujących się w mieszkaniu rzeczy niemieckich.

Sprawiedliwości stało się zadość, gdyż w demokratycznej Polsce odmierza się ją miarą każdemu obywatelowi, bez względu na to jakie stanowisko hierarchii społecznej zajmuje. W zilustrowanej przykładem sprawy niniejszej dążności p. mgr. Stankiewicza do kumulowania w swym ręku kompetencji różnych władz uczyniona została poważna szczyrba, poważna, gdyż orzeczeniem najbardziej autorytatywnym, bo sądowym.

Może ów wyrok sądowy, jeszcze nie res iudicata, zapobiegł nie jednak w przyszłości tego rodzaju wypadkom nadużywania władzy przez różnych pp. magistrów, dotkniętych megalomanią i urazem psychicznym „rzadów siłnej ręki”.

Ogłoszenie

Wzdział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłasza, iż został zgłoszony wniosek o ponowne założenie księgi hipotecznej nieruchomości, położonej w Białymstoku przy ulicy Wersalskiej pod Nr pol. 24, 26 i 26/1, o obszarze 5883 metrów kwadratowych, należące do Gminy miasta Białostoku.

Wszystkie osoby, mające jakieśkolwiek prawo do wymienionej nieruchomości winny je zgłosić w Wzdziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku w terminie trzech miesięcznym od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w Monitorze Polskim pod skutkami prekluzji.

Okręgowy Oddz. Przemysłowo-Rolny „Społem” zakupi arytmometr w dobrym stanie. Zgłaszać się Warszawa 50 - 1 piętro.

Dom do sprzedania ze sklepem, wiadomość Biłystok, Spokojna 5

Zgubiono legitymację kolejową Nr 407 na nazwisko Regina Szydłowska, zam. gm. Gódek wieś Wierobic

Zgubiono paszport niemiecki, książeczkę wojskową wydaną przez RKU Białystok i zaświadczenie pracy na nazwisko Juchnicki Antoni, zam. Prowiantowa 5 Białystok.

Zgubiono kartę repatriacyjną na nazwisko Olechno Stanisław, zam. wieś Woniący, gm. i pow. Sokółka.

Stuchamy białostockiego RADIA

Czwartek 15 sierpnia 1946 r.

Godz. 7.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 10.00—12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 21.00 Serce, serce felieton literacki Stefana Kalinickiego. 21.15 Recital fortepianowy Heleny Frankiewicz w programie: Paderewski, Michałowski i Różycki. 21.35 Informacje i omówienie programu na dzień następnny. 21.45 Muzyka na debranoe z płyt. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

Piątek 16 sierpnia 1946 r.

6.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy - Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa”. 8.40 Muzyka z płyt. 8.50 Informacje. 8.55 Omówienie programu na dzień bieżący. 9.00 - 1.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 14.40 - 15.30 Przerwa. Program lokalny: 15.40 „Wielka Brytania i problem kolonialny” pog. inform. cz. II. 15.45 Muzyka z płyt. 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 21.00 Pogadanka z cyklu „Przemiany ustroju społecznego Polski na przestrzeni wieków” - pioska Henryka Szahin-Swinarskiego 21.15 Koncert z płyt. 21.30 „Kobieta i moda” audycja literacka pioska mag. M. Boleza. 21.50 Informacje i omówienie programu na dzień następnny. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Koniec audycji.

TEATR I KINO

Teatr Miejski - Dziś występują gościnnie w Teatrze Miejskim artyści warszawscy: F. Daniszewska i A. Jakszta. Początek o godz. 18.30.

Kino „Hel” - Film produkcji amerykańskiej p. t. „Dziewczę z dalekiej północy”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

Kino „Ton” - Film produkcji radzieckiej p. t. „Czekaj na mnie”. Początek seansów o godz. 16, 18, 2.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie - 60 zł., kwartalnie - 175 zł., półrocznie - 350 zł., rocznie - 700 zł.

Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 szpalty - 15 zł., w tekście - 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi - 10 zł. za 1 n/n szer. 1 szpalty, drobne - 5 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin - 3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedzielę i święta 60% drożej.

Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

Redakcja i Administracja: Białystok, 5-to Jańska 22, Tel. 98 i 2-11. Drukarnia Państwowa w Białymstoku. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku

Komitet Redakcyjny